



czym Rosya oczekuje srodkow. Panowanie Aleksandra II dalo poczatek nowemu peryodowi historyi rosyjskiej, który zastąpi Piotrowy peryod wychowawczy; ale z wyjątkiem epoki przejściowej, używa ono jeszcze dawnych, zarzewialych narzedzi, niemogacych siegnac w glab nowego a przez siebie wywolanego zycia. Ideal nowego peryodu jasnym jest dla wszystkich: organiczny rozwoj spoleczenstwa i organiczne zjednoczenie sie z rzadem i z ludem, zamiast rzedzenia mechanicznego. Aby jednak ten ideal zostal wcielonym, potrzebne sa nowe narzedzia, o które wlasnie Rosya dopomina sie goraco u swojego monarchy. Niech spoleczenstwo powolaniem bedzie do czynu, bo administracja bez spoleczenstwa czynnego, to mlot bez kowadla, który nie rozbija i nie niszczy nasion zlego, lecz je coraz gloubiej zanurza w grunt.

KOESPONDENCYA „CZASU.“

Wiedn 12 grudnia.

(44-te posiedzenie Izby wyzszej).

Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11, w obecności członków niezwykle licznie zebranych. Z Polaków sa obecni: ks. Konstanty Czartoryski, namiestnik Potocki, książęta: Sanguszko, Sapieha i Jablonowski, arcybiskup Sembratowicz, i pp.: Tarnowski, Dzieduszycki, Wodzicki Henryk, Stadnicki, Szajski, Majer i Malecki.

Wszyscy nowo powołani członkowie, między nimi pp. Malecki i Wodzicki Henryk składają przysiężenie na konstytucyę. Prezes przemawia, jak następuje: Zebraliśmy się jeszcze pod bolesnem wrażeniem okropnej katastrofy, której widownia jest nasze miasto, a która sprawdziła wielki żal i utrapienie na liczne rodziny. Wszyscy pewnie przejęci jesteście nawskróś współczuciem i znacze za słusne, że przywiążemy pewną wagę do odczytania natychmiast pisma pewnego, które w odniesieniu do tego wydarzenia nadeszło z Izby poselskiej.

Sekretarz odczytuje pismo z Izby poselskiej, przekazujące Izbie wyższej znany projekt o kredycie 50,000 złr. na wspomnienie tych, którzy z powodu pożaru w Ringtheater cierpią niedostatek.

Książę Jan Adolf Schwarzenberg wnosi aby zaraz przystąpiono do obrad nad tym projektem.

Posel Schermerling: Popieram ten wniosek jak najgoręcej. Sam prezes dał już wyraz uczuciu, którem wszyscy członkowie wys. Izby są przejęci. Pozostajemy na prawdę wstrząśnieni pod wrażeniem katastrofy, jakiej podobnej nie widział Wiedn, jaka może i nigdzie się nie wydarzyła jeszcze. W tej chwili grzebią nie wszystkie niestety, lecz część ofiar katastrofy, i z pewnością łączymy się w duchu z modlitwami kapłanów na cmentarzu. (Bravo! bravo!) Ale oprócz tego mamy obowiązek niesienia pomocy, o ile można. W tym wypadku powiedzieć trzeba, że szybka pomoc, najlepsza pomoc. Jestem przekonany, że wysoka Izba uchwali projekt jednomyślnie. (Bravo! Bravo!)

Izba zgadza się na wniosek ks. Schwarzenberga, poczem na wniosek ks. Kar. Auersperga uchwała ustawę ryczałtem w drugim i zaraz w trzecim czytaniu.

Prezes: Wśród danych okoliczności, wys. Izba zgodzi się pewnie na zamknięcie posiedzenia, które miało być poświęcone tylko uchwaleniu tej ustawy. Ponieważ atoli wielu panów zdaleka przybyłych, skąpi z czasem, przedo naznaczam posiedzenie następnie na godz. 7m wczorajem.

Koniec posiedzenia o godz. 11 1/2.

Minister-prezydent jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych mianował komisarza powiatowego Eugeniusza Krausa sekretarzem namiestnictwa w Galicyi.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił sędziemu powiatowemu Franciszkowi Eisenowi w Lutowskich przenieść się do Krosna i mianował sędziami powiatowymi: Aleksandra Stobieckiego, adjuktka sądowego, z Przemyśla w Lutowskich, Mieczysława Reichana, adjuktka sądu powiatowego, z Wojniłowa także i Adolfa Gürtlera, adjuktka sądu powiatowego, z Mikolajowa w Żydaczowie.

Naczelny dyrektor poczt przeniósł oficjalnie pocztowego Włodzimierza Kowszczyca z Jarosława do Stryja i poruczył mu kierownictwo tamtejszego urzędu pocztowego, dalej zamianował oficjalnie telegraficznego Marcina Dropiowskiego i asystenta pocztowego Alfreda Kaweckiego oficjalnymi pocztowymi w Stryju, a asystenta telegraficznego Jana Johanna, praktykantów pocztowych Konstantego Jaworskiego, Mieczysława Niementowskiego, byłego ekspedytora pocztowego Jana Bigę, praktykanta pocztowego Józefa Landyma i byłych ekspedytorów pocztowych Gustawa Storch'a i Michała Kniotowicza asystentami pocztowymi, nakoniec przeniósł asystentów pocztowych Gustawa Borna z Bochni do Stryja, Ludwika Zajęca ze Złoczowa po Przemyśla i Gustawa Mochnackiego z Drohobycza do Podwoleczysk.

N. Pan nadał Franciszkowi Skulskiemu, radcy dworu przy trybunale administracyjnym krzyż kawalerski orderu Leopolda, uznając jego wierną i znakomitą służbę.

Sprawy krajowe.

O obsadzeniu sufraganii w Przemyślu Przeg. lwowski podaje z kompetentnego źródła ważne szczegóły. Niedostateczność jednego biskupa na tak obszerną diecezyę oddawna dawała się uczuć, zwłaszcza gdy ostatni dwaj biskupi diecezyjanci dla słabości zdrowia nie mogli podejmować ani obywateli i wizyt pasterskich, ani udzielać sakramentu bierzmowania na tak obszernej przestrzeni kraju, jaką zajmują diecezya przemyska. Brak ten zwrócił uwagę Nuncjusza apostolskiego msgr. Jacobiniego w czasie jego pobytu w Stariej wsi, uznawał go i namiestnik kraju hr. Alfred Potocki, również troskliwy o dobro kraju jak i Kościół. Sprawa nominacyi X. Łobosa, scholastyka

kapituły przemyskiej na biskupa sufragana była już obustronnie ułożoną między nuncyaturą a rządem z zgodą biskupa Hirschlera. Biskup sufragan miał otrzymać dotację 4000 złr. rocznie. Po naturalnym zgonie X. Hirschlera, Namiestnik zaproponował biskupem przemyskim za zupełną zgodą Stolicy apostolskiej. Równocześnie jednak poruszoną została na nowo sprawa sufraganii pismem Nuncjusza apostolskiego z 13 listopada do biskupa Soleciego. Nuncyusz w tym liście tak się wyraża: „Po rozpoczętych rokowaniach zgodził się ces. król. Rząd austriacki chętnie z wolą i życzeniem Ojca św., a niebawem potem zaleconym został na godność pomocniczego biskupa przewielebny X. Ignacy Lobos, który od śmierci ostatniego biskupa jako Wikaryusz kapituły zawiąduje diecezyę przemyską. Byłoby to dla mnie rzeczą najmilszą, gdybyś Ty przewielebniejszy Księżę, który przez nominacyę Najj. Pana przyjęty chętnie przez św. Stolicę apostolską, przeznaczony jesteś do rzedzenia Kościołem przemyskim, zechciał mi objawić, czy X. Lobos jest Ci osobą miłą i czy Go pozostawiasz za sposobnego do niesienia tej pomocy w zarządzie diecezyi...“

Na pismo to Nuncyusz apostolski odpowiedział biskup nominat Solecki, dziękując najserdeczniej i najpokorniej za to postanowienie. Sam byłby upraszał o nominacyę biskupa sufragana, gdyby się był już czuł do tego uprawnionym. „Chociaż bowiem, — pisze X. Solecki, — za pomocą Bożą chce w miarę sił niezmordowanie pracować w tej części winnicy Pańskiej, dla której go Ojciec św. przeznaczył, to uznaje, że sily najgorliwszego biskupa nie wystarczają do pełnienia wszystkich funkcji pasterskich w diecezyi tak rozległej i licznej“. Co do osoby nie mógł by biskup nominat wymienić takiej, która by się bardziej nadawała na biskupa pomocniczego, aniżeli X. Lobos, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wreszcie X. Nominat wyraził gotowość odstąpienia z własnych dochodów takiej rocznej sumy, która wraz z funduszem od rządu przeznaczonym zapewniła dla biskupa sufragana dotację roczną 5000 złr.

W skutku tak szczęśliwie przeprowadzonego porozumienia X. Lobos ma otrzymać na najbliższym konsystorzu prekonizacyę wraz z tytułem biskupa in partibus infidelium.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

Wspomnieliśmy już, że w sprawie sufraganii biskupa Soleciego, który stan diecezyi i przytomny równie jak zasługi kapłanów bardzo dobrze zna, a na rozmaitych posadach chwalebnie w diecezyi pracował i obecnie jako Wikaryusz kapituły diecezyi zawiąduje.

był dezerterem, musiał odsiedzieć 2 lata więzienia w twierdzy Szececinie i 6000 talarów sstrofa zapłacić. W roku 1835 ożenił się z Anielą hr. Bnińskiego córką kasztelanica Józefa hr. Bnińskiego ze Samostrzela i Maryanny Gasiorowskiej. Dnia 31 maja 1862 r. umarł i pochowany w Roznowie. Był to mąż niepospolitej wiedzy i prawości charakteru.

Stan służby podporucznika Hilarego Baranowskiego — Korpus drugi — Dywizya 3cia jazdy. Dnia 15 grudnia 1830 roku wszedł w służbę jako kadet. W dniu 3 kwietnia 1831 r. awansował na podporucznika do pułku drugiego Strzelców konnych. Odbył kompanię w roku 1831 przeciw Rosyi. Wymienienie bitew, w których się znajdował i ran odniesionych; dnia 19, 20 i 25 lutego pod Grochowem i Wawrem — 31 marca pod Dębem — d. 3 i 7 kwietnia pod Garwolinem, d. 26 kwietnia pod Mińskiem 24 maja pod Złotoryą, 26 maja pod Ostrolęką, 15 sierpnia pod Szymanowem, 28 sierpnia pod Krymką i Maciejowicami, gdzie został ranny. Odzoby, które otrzymał: krzyż złoty wojakowy. Rada gospodarza pułku 2 strzelców konnych wydając niniejszy stan służby podporucznikowi Hilaremu Baranowskiemu, ma sobie za przyjemny obowiązek udzielić mu to chlubne świadectwo, iż przez pełnienie swych obowiązków, jako oficer honor kochający, zasłużył sobie na prawdziwy szacunek całego korpusu, do którego należy. W Sokolowie dnia 3go października 1831 roku: wachmistrz starszy Nagrodzki, podporucznik Micholowski, porucznik Mongeł, Jeziorski kapitan, Józef Bielski podpułkownik, M. Okolski podpułkownik, Prędsyjący w Radzie Gospodarczej dowódca pułku 2 strzelców konnych Roszkiewicz, pieszeg: pułk 2 strzelców konnych. Wojsko polskie Nr. 156, Jenerał dywizyi Ramorino, dowódca korpusu 2go.

Do podporucznika Hilarego Baranowskiego z pułku 2go strzelców konnych: Uwiadomiam Pana podporucznika, że przedstawiłem Go wodzowi naczelnemu do nagrody krzyża wojakowego złotego i że od tej chwili upoważniony jesteś nosić odzoby tej oznaki.

Dowódca korpusu 2, jenerał dywizyi Ramorino. Pieczęć. — Orzeł i Pogoń. — Królestwo Polskie. Jenerał Ramorino dnia 1 września 1831 r. w Dobrynie.

W spisie ofiar pożaru w „Ringteatrze“ wiedeńskim znajdują się następujące nazwiska Polaków lub przynajmniej mające brzmienie polskie: Stanisław Borkowski (podobno z Warszawy); Robert Bursowski, czeladnik rzemieślniczy; Józef Duszyński, Józef Doszyński, syn handlarza wina; Fomański, kupiec z Kijowa; Kaczkowski, uczeń u majstra Friessa; Władysław Pegowaki, z żoną, wł. cóbr, radca sądowy i deputowany; Wojciech Zaleski; Jerzy Zebalski. W N. fr. Presse natopkamy doniesienie, że szlachacka rodzina polska, mieszkająca w Wiedniu pod L. 4 przy „Strauhgasse“, przyjął chęć i wychowywał dziewczynkę, nie starszą nad 2 lata, osierociałą przez pożar.

Pułkownik Gniwusz, jak donosi San, ma się znacznie lepiej i jest nadzieja uratowania. Zamech, jaki wykonał na własne życie, jest według wszelkiego prawdopodobieństwa, skutkiem amerykańskiego pojedynku. Pułkownik Gniwusz był zawsze ojcem dla podwładnych, przyjacielem dla koleżów i opiekunem biednej młodzieży, którą w chęciłości wspierał. W armii wzbudził swem godnym i pełnym taktu postępowaniem uszanowanie dla swej narodowości, której się nigdy nie zaparł.

Repertuar teatru. Wczwartek 15go: Kłopoty dziadunia i Grube ryby. W sobotę 17go: Mateczka, komedia w 4-oh aktach, z francuskiego, tłumaczenie J. Arwina, po raz pierwszy.

Wystawa niustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta oddzielenie od godz. 11 do 4 po południu. — Wstęp w niedziele 15, w dni powszednie 30 centów.

Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (Collegium majus) zwidzaw można od 12ej do 1ej przed południem, świąt i ferij uniwersyteckich.

Muzeum Techniczno-przemysłowe w gmachu Franciszkim otwarte oddzielenie od 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

D. 12go pochnurmo; termometr od -3 do dozedł do -0.7 C. Barometr idzie w górę; o g. 7ej rano d. 13go stan jego był 749.0 milim., termom. -1.2 C. — Wiatr wschodni.

W środę 14 grudnia: Such. Ś. Nikazego b. Stryju.

Wiedomości artystyczne, literackie i naukowe. Na dochód rodzin ofiar pożaru w „Ringteatrze.“

Dyrekoja teatru krakowskiego urzęduje we czwartek przedstawienie, którego połowę dochodu przeznacza dla nieszczęśliwych rodzin ofiar wiedeńskiej katastrofy. Danym będzie Otello. Rolę tytułową odegra p. Żelazowski. Zgóry jesteśmy już przekonani, że teatr będzie przepelniony od dołu do góry.

Na Wystawę Sztuk Pięknych nadeszły: Marcelego Krajewskiego Portret damy i portret mężczyzny; Gottlieba Dwa portrety męzozyn; Pociocy Portret Dra Hosarda, węglem; Karoliny Bierkowskiej „Krajobraz.“

W piątek d. 16 grudnia odbędzie się w sali re-dutowej 10-ty koncert Towarzystwa Muzycznego ze współdziałaniem pp. kapelmistrzów E. Patzkiego, G. Mahra i orkiestry wzmocnionej, pod kierunkiem artystycznym Stanisława Niedzielskiego. Program jest następujący: Część I. Mahr Gusta w: Uwertura koncertowa na wielką orkiestrę pod osobistym kierunkiem kompozytora; Halevy: Psalm 72, słow. J. Kochanowskiego na chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry; Mendelssohn: Koncert E moll na skrzypce z towarzyszeniem orkiestry. Część II. „Potop“, poemat biblijny L. Galleta w trzech od działach, muzyka Kamila Saint-Saënsa na sola, chór y i orkiestrę.

Znakomity pianista, profesor Władysław Śmie-tański przy udziale śpiewaczki panny Matyldy Me-ger, p. Gänsbachera profesora śpiewu i p. Horwega prof. muzyki dał w Sali Towarzystwa muzycznego koncertowy d. 8 m., którego program jest: Wiedź z utworów Brahmsa i Rubinsteina składal się z Publiczność licznie zebrana obywatelami koncertanta oklaskami a znowy podziwiał technikę koncertanta uwadnianą szczególnie przy wykonaniu Chaconny (Bacha) wyłącznie na lewą rękę ułożonej, oraz nadzwyczajną miękkość uderzenia, wyrazistość gry

w najszybszych tempach i skomplikowanych formach obok oddania rzeczywistych myśli trudnych utworów, podziwiał.

Koncert. Zdarzył się w mieście naszym wypadek nadzwyczajny, a tym był koncert, — zapel-niony publicznością. Znaczący pocieszający ten objaw tem skwapliwie, że szczęście koncertowe, które podobnie jak każde inne, ma swoje kaprysy i upodobania, obdarzyło tym razem zasłużenie tych oo do sympatyj i poparcia ogółu niezaprzeczone mają prawo. Mówimy o koncercie danym wczoraj przez p. Michałowskiego z współdziałaniem sil miejscowych na korzyść bratniej pomocy uczniów Uniw. Jagiellońskiego.

Zespolone okolo gry p. Michałowskiego zajęcie publiczności osiągnęło punktu kulminacyjnego w wykonaniu wczoraj z towarzyszeniem orkiestry koncertu (G moll) Saint-Saënsa, utworze na posły-szenie którego smak nasz muzyczny od dawna otrzyli sobie apetyt. Koboz w śpiewnej tej kompozycji szukał wielkich i niepospodyanych myśli, ten ich nie znalazł, ale zastanowił się musi nad sprytem i zręcznością w ukształtowaniu pojedynczych form, nad światłem traktowaniem orkiestry i fantastycznymi kombinacjami efektów fortapianowych, w czem talent Saint-Saënsa jest niemal twórczym. Jedno jeszcze z dzieła tego wynieśliśmy przekonanie a mianowicie: o większym wpływie Niemiec na Francję, aniżeli o tem z przechwałek nadekwańskich sądzić można. Podczas bowiem, gdy część pierwsza koncertu (najbogatsza stonankowo w treści) rozpoczyna się na wzór preludyj organowych Bacha, w drugiej znowu widzimy wychylającą się niedykrznie głowę Mendelssohna. Za to w ostatnim Presto wspaniale śływa w stek natopzonych trudności tak, że słuchacz nie wie, co podziwiać więcej, czy tego, który go przewyższa, czy też instrument, który takiej powodzi tonów o-pór stawiać jest w stanie.

Efektowna, energiczna i wytrwała gra p. Michałowskiego znalazła tutaj rozległe pole do rozwinięcia się i zjednania tryumfu artystycie, który zęgal wczoraj publiczność Polonczem Chopina a nieraz zapewne powróci do niej, milem wspomnieniem.

Poczesne miejsce w programie zajęła z wieku i urzędu Antygona Mendelssohna. Jestto jak wiadomo owo usiłowanie wkrzeszenia zagubionej w przeszłości greckiej muzyki i okazania nowym ludziom starej idei. Jakkolwiek eksperymentowi temu historyczno-muzycznemu może niedostawać wspaniałości i genialności rzutu, jakich wymagają antyki, jakkolwiek kształty tychże kruszą się tutaj nieraz przez zetknięcie z nowymi pojęciami — niemniej atoli zgodzić się należy, iż ten tytuł mógł dokonać skolezienia muzyki z poezją Sofoklesa, kto jak Mendelssohn wraz z wykształceniem muzycznym łączył wysokie pojęcie klasycyzmu i umiejętność filozoficz-nej. Muzyka Antygony nie podbija ani zdobywa napadem gwałtownym, ale zabiera słuchacza w u-ległość przez szlachetną piękność, spokój i rozwaye.

Klasyczne to strofy opiewane były wczoraj przez liżny zastęp młodzieży szkolnej pod osłoną dewizy: in magnis et voluisse sat est. Młodzieńki chór śpiewał bez należytego wyrazu, to prawda, ale czyżto nie mało w tem zasługi tak wykonawców, jak i przewodniczącego p. Galla.

Należy wreszcie wspomnieć o oklaskach zdobytych przez p. Lelka odpiewaniem ariy z Eliasza i jednej z pieśni Galla wreszcie o uwerturze z A-talii Mendelssohna, która orkiestra 40go pułku pod kierunkiem p. Patzkiego dobra dała początek koncertowi.

Prawda — była jeszcze deklamacya... Słuchali-smy jej w najwyższej twrodze, bo nam związający świąd polknięciem groził.

Czytamy w Kurjerze Warszawskim z poniedziaku: „Dziś w Rozwiedźmy się! występ (dziesiąty) Antoniny Hoffmannowej. We czwartek i w piątek wystąpi na scenie amatorskiej teatru Dobroczynności Ant. Hoffmannowa, jako kasztelanowa w Dwoch bliźnach Fedry. Artystka jak najohęniej podjęła się złożyć ofiarę swego pięknego talentu na ołtarzu jałmużniczym dla biednych, za strzegala sobie tylko, by połowa dochodu z drugiego przedstawienia, mającego się odbyć w piątek oddana została na wpisy dla biednych uczniów. Szlachetny cel i udział pani Hoffmannowej w obu widowiskach amatorskich pogięgnie zapewne liczną publiczność, która znajdzie sposobność spełnienia dobrego uczynku i poznania krakowskiej artystki w jednej z najlepszych ról jej bogatego repertoaru. Oprócz Dwoch bliźn i części muzycznej, powtórzoną zostanie komedia M. Gawa-lewicza: Hannibal ante portas, czyli: Świdrzykowska jedzie!“ „Balladyna“ i „Lilla Wenoda“ pojawić się mają na zakończenie w ramach żywych obrazów. Biloty na te zajmujące widowiska, które nie wejdą w szereg przedstawień ambonantowych zamawiać można od jutra w kasie teatralnej Towarzystwa Dobroczynności.“

Z repertuaru ogłoszonego w dziennikach warszawskich dowiadujemy się, że p. Hoffmann dziś we środę wystąpi w Świecie nudów, w niedziele i w poniedzialek w Maryi Joannie, we wtorek znowu w Rozwiedźmy się i we środę w Świecie nudów.

Nowi akademicy. Prócz już poprzednio wymienionych pp. Sully-Prudhomme (poeta) i Cherbuliez (powieściopisarz), został także wybrany na miejsce Littręgo, słynny chemik Pasteur. Wybory nie poszły łatwo. Wobec wielkiej ilości (7) kandydatów, musiano aż sześć razy głosować, zanim uzyskano potrzebną ilość głosów. P. de Mazade, kronikarz polityczny Revue des deux Mondes pozostał w mniejszości.

Od Administracji „Czasu.“ Na ofiary wiedeńskiego Ringtheater złożył Hr. Artur Potocki 100 złr., pp. Walodkowiczowie 100 złr., p. Chw. 10 złr., X. P. 2 złr.

Pożar w Ringtheater.

N. Pan sankcyonował już przyjętą wczoraj w drugim i trzecim czytaniu przez Izbę panów ustawę tyczącą się kredytu 50,000 złr. dla pozostałych rodzin ofiar pożaru. Wspaniały pogrzeb ofiar pożaru był jak gdyby epilogiem tej strasznej „tragedyi zaniechanej“, bo tem mianem nazwano powszechnie katastrofę wiedeńską. Telegram nasz wczorajszy podał obszerny opis pogrzebu, który zamienili się w olbrzymią manifestacyę. Dzienniki wiedeńskie ciągle jeszcze zajmują się pożarem podając mnożstw różnyh szczegółów i dramatycznych epizodów. Ogólnem jest

w Wiedniu zdanie, że można było nie jedną uratować ofiarę, gdyby w pierwszej chwili nie było powstało fatalne mniemanie, że teatr jest pusty i że nikt już w nim nie pozostał. Straszny ten bład był jednym z najważniejszych przyczyn, że katastrofa tak wielkie przybrała rozmiary. Dziś, gdy już pochowano zmarłych w Wiedniu, w całej zresztą monarchii zadają sobie wszyscy pytanie jakim sposobem na przyszłość zapobiedz podobnym klęskom. Przedewszystkiem żądają dzienniki wiedeńskie i publiczność energicznego śledztwa i ukarania winnych. Wczoraj ogólna była w Wiedniu pogłoska, że dyrektor policyi Marx otrzymał dymisyę. Dotychczas wiadomości ta nie sprawdziła się.

Namiestnik Dr Possinger zwołał osobną komisję, która ma sprawdzić czy poprzednio już nakazane środki ostrożności zostały w istocie wprowadzone a dalej obmyśleć nowe zarządce środki Komisji tej przewodniczyć będzie sam Namiestnik w jej skład wejdą: dwaj wyżsi urzędnicy namiestnictwa, reprezentanci magistratu, Rady miejskiej i dyrekcji policyi. Tymczasem nakazał hr. Taaffe, aby codziennie znajdowali się w każdym teatrze i to godzinę przed przedstawieniem policyjni komisarz i inżynier miejskiego budownictwa. Ci urzędnicy mają sprawdzać czy wszystkie przepisy są zachowane.

W sobotę, jak donosi Gazeta Narodowa, przy-byla do teatru lwowskiego komisya, złożona z prezydenta miasta p. Gnońskiego, dyrektora policyi p. Krzaczkowskiego i dyrektora urzędu miejskiego p. Hochbergera i dokladnie oglądnięta cały gmach od góry do dołu. Skonstatowano, że wiele srodkow ostrożności istnieje, nowe zaś jeszcze mają być wprowadzone.

Hr. Taaffe wydał w drodze telegraficznej surowy rozkaz do wszystkich namiestnictw krajow krajow koronnych, aby jaknajściślej przestrzegano przepisow policyi ogniowej w zabudowaniu teatralnem.

Dla dotkniętych pożarem Ringtheatru ciągle płyną datki, z których niektóre są bardzo znaczne. Dotąd N. fr. Presse zebrała 60,000 złr. Jockey Club wiedeński ofiarował sumę 10,000 złr., którą prezes klubu hr. Hunyady wręczył do rąk hr. Taaffe'go.

Wiener allg. Ztg wczoraj donosi, że wczoraj o godzinie 6ej odkryto 22 ciał w rumowiskach teatru.

W Wiedniu powstała myśl, aby po usunięciu murów na tem miejscu, gdzie stał Ringtheater wybudować na wieczną pamiątkę kaplicę ekspiacyjną, otoczoną zielenią i kwiatami.

Tribüne donosi, że z powodu nadzwyczajnego rozdzielenia coraz bardziej się wzmagającego, policya i władza wojskowa poczyniła wczoraj odno-sne kroki. W kasarniach miało być wojsko w-pogotowiu.

Na przedstawieniu czwartkowym w Ringteatrze znajdował się również w loży parterowej książę Gustaw Sachsen-Weim'ar w towarzystwie bar. Buschmanna i jego młodej żony. W chwili wybuchenia pożaru byli już w teatrze. Na szczęście zdołali jednak na czas opuścić teatr, chociaż już nie bez niebezpieczeństwa, bo wśród ciemności ledwo znaleźli schody prowadzące z łóż na dół.

N. fr. Presse umieszcza sprawozdanie jednego z tych, którzy się uratowali, mimo że był na galerii. Między innymi opowiada, że zachowanie się publiczności na galerii było wzorowe i podziwiania godne w chwili, kiedy na scenie ukazał się ogień. Słychać było tylko rozlegający się okrzyk: Porządek! Siedzieć. Wszyscy będą uratowani jeżeli nikt nie powstanie z miejsca. I w istocie nikt się nie ruszył. Dopiero gdy ciemność zapanowała, powstało najwz-yszże zamieszanie i nieporządek.

Pol. Corr. pisze: „Wbrew doniesieniu jakoby 40 wojakowych było zginęło w pożarze, możemy zapewnić, że tylko trzech wojakowych zostało spalonych.“

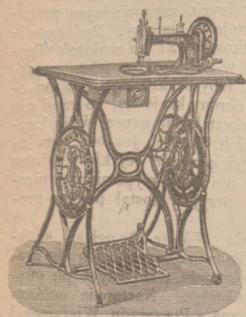
Delegacya polska urzędująca dzisiaj żałobne nabożeństwo za duszę pp. Pegowskich.

Nacozny świadek katastrofy 8 grudnia opowiada następujące sceny: Ciemny ponury dziedziniec gmachu policyi, skąpo był oświetlony pochodniami. Lekarze, agenci policyjni, żołnierze zajęci byli o-kolo nastrzyżonych w kupę trupów i rannych. Wzdłuż murów leżały sienniki, na nich po kaleceznik, których po pobleżnem zbadaniu wysyłano albo do lazaretu, albo jeżeli mieszkanie swe podać mogli, do krewnych.

Tymczasem nowe znoszą ofiary, dziesięć, dwa-dziesiąt, trzydzieści. Czemu nie na marach? za-pytał surowo lekarz czelwiczka, który ni



# Oryginalne Singera maszyny do szycia.



z nowymi samodzielnymi aparatami i nowymi zupełnie, cicho pracującymi, żadnemu zużyciu niepodlegającymi podstawami na kółkach, są najdoskonalszemi i najlepiej działającymi maszynami do szycia tak dla użytku rodzinnego jak dla wszelkich przemysłowych celów i dlatego nadają się szczególnie jako

praktyczne  
**PODARUNKI**  
na  
**GWIAZDKE.**

Dotychczasowa sprzedaż blisko czterech milionów oryginalnych Singera maszyn do szycia — dowodzi więc najlepiej ich zalety przed wszelkimi innymi wyrobami. Sprzedaż na tygodniowe spłaty po 1 zlr. w. a. bez żadnego podwyższenia ceny. Nauka szycia na maszynie darmo. Zupełne poręczenie. (3237-1 4)

**The Singer Manufacturing Company New-York w Krakowie ul. Floryańska 34.**

**OGŁOSZENIE.**  
W sobotę dnia 17 grudnia b. r. o godz. 10ej zrana w kościele OO. Kapucynów odbędzie się **Msza święta** za spokój duszy s. p. **Dra Franc. Nowakowskiego**, zmarłego dnia 19 listopada w Suchy, na które wdowa pozostala z rodziną zaprasza Przyjaciół i Pobożnych. (3302-1-2)

**ZAKŁAD**  
**Sióstr Miłosierdzia**  
**św. Karola Boromeusza**  
w Cieszyńcu (Teschen östr. Schl.) poleca niniejszym swój pensjonat wszystkim Szan. Rodzicom katolikom, których życzeniem jest, aby córki ich otrzymały potrzebne wychowanie, tak pod względem religijnym obyczajowym jakoteż naukowym. Dobre i troskliwa opieka jest w każdym razie zapewniona. Łatwe języków: polskie, niemieckie, francuskie, angielskie i włoskie, nadto lekcyse szycia i muzyki (na fortepianie i cytrze), robot domowych itp. Także udzielają się lekcyse prywatne dla tych uczennic, których rodzice nie mogą poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu oraz wychowawczemu. Wzrost i przyzwoite najkorzystniejsze. Na żądanie przesyła się bezpłatnie „Prospekt”. Zwięzłe bliższych wiadomości d w d i e się można pod adresem: (3301-1 2)  
**An die Oberin des Pensionats bei den Boromäerinnen in Teschen, östr. Schlesien.**

**Praktykant**  
zamiejscowy potrzebny jest do składu maszyn do szycia **H. Niemcz** w Krakowie Rynek Nr. 41. Także potrzeba kilku **mechaników** do maszyn. (3310-1 3)

**Znaczne zniżenie ceny**  
**koksu!**  
Od dzisiejszego dnia sprzedajemy najlepszy koks z morawskich i pruskich węgla — po 50 centów hektoliter, czyli za cetnar po 50 centów. Przy zakupie większych ilości, z odwozem na kolej lub do domu. Zarząd Zakładu gazowego (3239-1 3)  
**Konr. Voss.**

**FOLWARK**  
do dóbr plebańskich Wierchomla wielka należący, z prawem propinacyi, gruntami, młynem, tartakiem, pastwiskiem i łąką, przy samej kolei Tarnowsko-Leluchowskiej, pomiędzy Równiczną a Żegostowem położony, jest z wolnej ręki do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udziela ks. proboszcz w Muszynie lub Dr. Stanisław Bartman c. k. Notaryusz w Krynicy. (3290-2-3)

**OGŁOSZENIE.**  
W celu wydzierżawienia kantyny na Zamku, na czas trzechletni, ogłasza się termin do wniesienia ofert na dzień **18 grudnia 1881 r.** do godz. 10 przedpoł. w kancelaryi komendy rezerwowej 13 pułku piechoty Nr. 515 pod Zamkiem; później wniesione oferty nie będą uwzględnione. Warunki kontraktu mogą być co dzień od godz. 9ej do 12ej przedpołudniem w wydz. wymienionej kancelaryi przejrane. Przy otwarciu ofert na dniu 18 b. m. o godz. 10ej przedpołud. winni być obecni. (3303-1-3)

**PANNA**  
dobrze wychowana, obznajomiona z wieśmiem gospodarstwem, życzy sobie przyjąć obowiązki do gospodarstwa lub jako panna do garderoby. — Wiadomość w Krakowie, Kleparz, ulica Basztowa Nr. 24, pod liter. **F. D.** (3219-2-3)

**KASY**  
**ogniotrwale**  
Fryderyka Wiesego  
nabyć można w Krakowie jedynie w **AGENCYI dla ROLNIKÓW** **S. Mikulskiego** w Ryнку gł. pod Nr. 28. (1844-219)

**Beczki na piwo,**  
zawierające 25—30 wiader starej miary, z drzewa szczypowego w dobrym stanie, są do nabycia w browarze **J. A. Johna Synów** w Krakowie. (3014-7-9)

**Magasin d'articles de Paris.**  
Gracovie, Sukiennice No. 12.  
**Monsieur D. Bze**, fait prévenir sa clientèle, qu'il a reçu un grand choix de jolis articles pour cadeaux de Noël, un beau choix de jouets fins de Paris et de Nürnberg. (3289-2-3)

**CHOROBY KRWI**  
ZIARNA BIAŁE GORCZYCY DIDIER  
Zalecane przez znakomitości lekarskie przeciw Chorobom żółdka, wątroby, zardzewieniu, liszajom, hemoroidom i reumatyzmowi, skład główny u pana Didier, 20, Bd. Poissonniere w Paryżu; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka. (2894-7-7)

**ROTH LIPOT'sches**  
**Wein-Exportgeschäft**  
in Werschetz, Ungarn.  
roszyła najsłabszemu i najlepszemu (3219-5-20)  
**wina węgierskie.**  
**Baryłka na próbe** z 4 litrami najlepszego białego wina stołowego (Cabinet) zlr. 2.  
**baryłka z 4 litrami wina czerwonego** (Anisole) 3 zlr.  
Wszystko bez kosztów, z baryłką i opłat. do wszystkich stacyi poczt. za gotówkę lub za zaliczką.  
Do każdej baryłki dołącza się bezpłatnie potrzebny mały kurek.

**KANTOR WYMIANY**  
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu  
sprzedają po kursie dziennym nowo wydawane  
**5% listy hipoteczne**  
Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868 r. Dz. P. P. XXXVIII Nr. 93 i najn. post. z dnia 17 grudnia 1871 r., mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów. (Przedruk nie będzie płatny). (3097-10)

**Stare miedzioruty,**  
**książki, obrazy,**  
pojedynczo i w całych zbiorach kupuje po najwyższych cenach. (3293-3-3)  
**Carpentier**  
w Krakowie, w hotelu Dreźnieńskim,  
po 14 grudnia w Wiedniu, I., Seilergasse 9.

**Ochrony przeciw przeciągom powietrza do okien i drzwi,**  
które z powodu nieczystości powietrza są wyrabiane z bawełny, obciążone lakierem (w białym czerwono-brunatnym i dębowym kolorze) według barwy pokostowanego okna. Przewyższają one wszystkie dotychczas używane, gdyż każdy choć najmniejszy przeciąg powietrza zostaje ominiętym, a drzwi i okna może każdy według upodobania otworzyć. Przykład jest tak łatwym, że każdy sam może go zastosować. — Cena za cylindry do okien białe za metr 5 cent., czerwono-brunatne i dębowe 6 cent.; do drzwi białe 7 1/2, i 13 cent., czerwono-brunatne i dębowe 9 i 14 cent. (2593-8-9)  
Na okno średniej wielkości wystarczy zakupić najwyżej za 50 cent.  
Zamówienia z prowincyi tak częściowo jakoteż hurtownie wykonywane są jak najszybciej, a przy zamówieniu uprasza się podać dokładnie ilość okien i drzwi, poczem przysłana będzie odpowiednia potrzeba. Do każdej przesyłki dołącza się zawsze opis użycia.  
**Wiedeń, Kolowratring Nr. 12 c. k. nadworny skład fabryczny**  
Ochrona przeciw zaziębieniu **J. POPELARZ,** Nadwyzczajna oszczędność paliwa c. k. nadw. dostaw. ochron przeciw przeciągom powietrza.

**SAINT-RAPHAËL**  
Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornej smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.  
Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w słosowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem: *Saint-Raphaël*  
Sprzedaje się w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka; w cukierni P. Heinricha, etc.  
**Exportacja:** C<sup>ie</sup> Prop<sup>te</sup> du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. (3049-3-8)

**ZNAKOMITE POWODZENIE.**  
**VELOUTINE**  
jest o MACZKA RYZOWA specjalnie przygotowana z Bismutem, dlatego to dział: szczególnie na skórę, niedostrzeżona przysłaja do ciała: nadaje cerse  
**SWIEŻOŚĆ NATURALNA.**  
**CH. FAY**  
Magazyn Perfum w Paryżu, 9, NA ULICY DE LA PAIX, 9.  
W Krakowie u pp. J. Trauczyńskiego, W Redyka, Leona Feintucha i W. Fozza, — w Oczarłowicach w aptece p. Golichowskiego, — i w pierwszych Składach perfum i wytworów toaletowych We Lwowie w apt. Krzyżanowskiego. (1919-21-)

**Skład fabryczny galanterji**  
**Wilh. Luksch**  
w Wiedniu, Graben 30.  
**Największy skład albumów i wachlarzy w Wiedniu.**  
Trwale zrobione albumy 4<sup>e</sup> (na 200 fotografii) zlr. 4, 6, 10, 40.  
Wachlarze jedwabne od zlr. 2—20, wachlarze pierzyste od zlr. 4—100.  
Wachlarze koronkowe od zlr. 30—150.  
Sliczne nowości na gwiazdke, ozdoby, Portmonetki w czarnej lub czerwonej luchowej skórze dobrze zrobione z dowolnym zamkiem i literą zlr. 1-50.  
Portmonetki damskie pluszowe gustownie zrobione z dowolnym lit. 2 zlr.  
Kompletne garnitury na biurko do pisania poręczyste od zlr. 15.  
Pudełka z 50 listami i 50 kopertami z dowolnym drukiem kolorowym i inicjałami 75 c.  
Pudełka z 50 angieli, old style papier i gustownymi dowolnymi inicjałami zlr. 2.  
Sprzedaż po stałych cenach fabrycznych oznaczonych na każdej sztuce.  
Zamówienia z prowincyi za zaliczką.  
Towary nieodpowiednie najchętniej będą wymienione.  
Katalog na żądanie, katalogi o poradnikach tańców i przyborach kotelionowych należy żądać oddzielnie. (3264-1-4)

**Uczeń aptekarski**  
mający rok praktyki, znajdzie umieszczenie w aptece w **Wadowicach.** (3299-2 3)  
**Osoba** w starszym wieku, poszukuje o- bowiązku jako bona lub do go- podarstwa; zna prztem dokładnie kra- wieczość. Adres: **Marya Czechowska**, plac Szczyński pod Nr. 241 I. piętro w Kr. kowie. (3291-2-3)  
**Nauczyciel muzyki**  
obeznany dokładnie ze swoim iachem od lat kilkonastu, udziela lekcyj gry na forte- pianie za umiarkowaną cenę. Adres: **Ignacy Bobrzyński** pod L. 11 przy ulicy św. Anny w Krakowie. (3091-5 6)  
**Gospodarz ekonom,**  
rutynowany i energij zny, znajdzie zaraz umieszczenie. Kandydati stanu wolnego mają pier- wszostwo, nieuwzględnieni zaś pozostana bez odpowiedzi. Zgłoszenia się przy dołączeniu od- pisu świadectw lub pisemnych poleceń przesyłać należy opłatnie pod liter. **B. H. Nowy Sącz** poste restante. (3197-3-3)

**ASTHME** Duszność, chrypka, katary, dawione i wszelkie cierpienia kana- łów oddechowych ustępują po użyciu **RUREK LEVASSEURA.** W Paryżu, Skład główny w Aptece pana Levasseur, rue de la Monnaie, 22. Dostac można we wszystkich głównych aptekach. (3215-3-7)

**NEURALGIES** Wszel- kie cier- pienia nerwowe każdej chwili ustępują po użyciu pigulek antineuralgicznych **Dra CRONIER.** (3215-3-7)

**Najbliższe ciągnięcie**  
**2 stycznia 1882 r.!**  
Tylko za **2 zlr. w. a.** jako zadatek otrzymać można **kwit częściowy** na jeden **LUBLAŃSKI LOS.** Reszta w 12 spłatach po 2 zlr.

**Główna wygrana**  
**zlr. 30.000 w. a.**  
najmniejsza wygrana 30 zlr.  
Rocznie trzy ciągnięcia.  
Kupujący gra już po złożeniu pierw- szej spłaty na 2 zlr. sam na wszystkie wygrane.  
**Główna wygrana losów lublańskich wyciągnięta** została 2 kwietnia 1880 r. z kwotą **35.000 zlr.** na wydany przez nas **kwit częściowy** a 2 stycznia 1881 r. kwotą **30.000 zlr. w. a.** na los sprzedany przez nasz kantor wymiany.  
**Losy za gotówkę po 24 zlr.** (3255-2-8)

**EUCALYPTUS-MUND-ESSENZ,**  
C. k. uprz. znak ochronny. W Paryżu 1878 r. odznaczona.  
Odwanijaco - antiseptyczny środek konserwujący i zapobiegawczy do higienicznego pielęgnowania ust i środek ochronny przeciw zaradziowemu przywrowi przez Dr. C. H. FABERA w Wiedniu przybozno- go dentystę s. p. Cesarza Meksykańskiego.  
Eucalyptus esencya do ust usuwa natychmiast i nazawsze wszelką niemilą woń z ust; jest niezawodnym środkiem przeciw bólowi spruchniałych; odświeża grun- towie powietrze w pokojach, gdzie są chorzy, napelnia je odświeżającym zapachem. Ces. rosyjski rząd wprowadził esencje do ust „Eucalyptus“ w publicznych szpitalach, jako środek odwanijacoj pokoje osób chorych i jako środek leczniczy w pasyżnych dolegliwosciach ust i krtani. — Cena flakonu 1 zlr. 20 cent. w. a.  
Do nabycia we wszystkich znacznych aptekach i składach pachnidat państwa austr. węg. i zagranicy. Główny skład ma **FELIKS GRIENSTEIDL**, Wien, I, Sonnensfelsgasse Nr. 7.  
We wszystkich moich składach, jest także zawsze do nabycia **Dr. C. H. Fabera** oddawna słynne, już w r. 1862 w Londynie wielkim medalem odznaczone, c. k. uprz. **MYDŁO DO UST „PURITAS“** do higienicznego pielęgnowania ust i konserwowania zębów. — Składy mają: w WIEDNIU **Ellip Neustein**, — w KRAKOWIE **J. Zapla- talski**, **K. Wiszniewski** apt., **Skórczewski** i **Polakiewicz**, **Józef Trauczyński** apt., **Józef Rudnicki**, **A. Siedlecki** apt., **W. Fenz**, **F. Br. Hahn** i **J. Czynciel**. (1265-20-25)

**WECHSLERGESCHÄFT** der ADMINISTRATION des **WIEN, Wollzeile 10 u. 13, „MERCUR“** **CH. COHN,** Wollzeile 10 u. 13.  
Do dzisiejszego dnia dołącza się prospekt na pismo miesięczne ilustrowane p. t. **„MISJE KATOLICKIE“** mające wychodzić w Krakowie od 15go stycznia 1882 r. pod redakcyą **X. Mycielskiego.**  
Odpowiedzialny rządca Drukarni **Józef Łakociński.**